

GLOS WIELKOPOLSKI

Ukazuje się od 16 lutego 1945
Nr 261 (10 728)

Poznań, piątek 17 listopada 1978

Cena 1 zł
Wyd. AR

W drugim dniu wizyty
premiera PRL
**Podpisanie
polsko-japońskich
dokumentów**

W czwartek, w drugim dniu wizyty w Japonii prezesa Rady Ministrów PRL Piotra Jaroszewicza podpisany został wspólny komunikat o rozmowach przeprowadzonych z premerem rządu japońskiego Takeo Fukudą. Podpisano również szereg istotnych umów i porozumień między Polską i Japonią.

Końcowa tura rozmów, jakie przeprowadzili szefowie obu rządów dotyczyła głównie stosunków dwustronnych, a w szczególności problemów związanych z współpracą gospodarczą między naszymi krajami i perspektywami jej dalszego rozwoju.

Ważnym akcentem drugiego dnia wizyty było spotkanie premiera P. Jaroszewicza z czołowymi przedstawicielami japońskich kół gospodarczych.

Interesujące propozycje „Interbiura“

Polska technika biurowa coraz nowocześniejsza

Pośród dwóch salonów specjalistycznych — „Mezura” i „Interbiuro” odbywających się na terenach MTP, większym zainteresowaniem zwiedzających cieszy się ekspozycja techniki biurowej zorganizowana w pawilonie 26. Oglądając poszczególne stoiska, można zorientować się jakie najnowsze urządzenia techniczne proponują do wyposażenia biur czołowi producenci europejscy.

Na tle renomowanych firm dość udanie prezentuje się propozycja polskiego przemysłu. Na przykład Zjednoczenie „Mera” może zaproponować rodzinę elektronicznych maszyn cyfrowych wraz z wyposażeniem peryferyjnym. „Unitra — Dom” — elektroakustyka czyni sprzęt, m. in. dyktafony i elektroniczne kalkulatory znajdujące zastosowanie w najróżniejszych biurach projektowych i planistycznych. „Omel” wytwarza z kolei dużą gamę urządzeń kopiujących, audio-wizualnych i mikrofilmowych. W produkcji klasycznych urzą-

dzeń z zakresu techniki biurowej specjalizuje się „Predom”, którego oferta obejmuje maszyny do pisania, powielania, liczenia, usprawniania prac przy załatwianiu korespondencji, do selekcjonowania i przechowywania dokumentów oraz metalowe meble biurowe. Sprzęt do wyposażenia biur wytwarza nie tylko przemysł kluczowy, ale również spółdzielnie zgrupowane w Krajowym Związku Spółdzielni Sprzętu Medycznego i Laboratoryjnego. Wśród nich jest również poznański „Polamed”, spółdzielnia specjalizująca się w wytwarzaniu obcinarek do papieru oraz zdjęć fotograficznych i rentgenowskich.

Wczoraj pierwsze kontrakty na salonach zanotowano w centrali „Labimex”. Do NRD sprzedano aparaturę ultradźwiękową. Podpisano również umowy kooperacyjne z firmami — szwedzką „Aga” i francuską „Orthodentia”. Ponadto „Labimex” dokonała zakupów sprzętu laboratoryjnego i naukowo-badawczego od producentów z NRD, Węgier, Wielkiej Brytanii, Austrii i Szwecji. (map)

Rokowania wiedeńskie

Zachód nie korzysta z propozycji państw socjalistycznych

Wczoraj odbyło się w Wiedniu 186 zamknięte posiedzenie plenarne delegacji uczestniczących w rokowaniach w sprawie wzajemnej redukcji sił zbrojnych i zbrojeń w Europie środkowej.

Zabierając głos w dyskusji przewodniczący delegacji węgierskiej — Zoltan Fodor, stwierdził, że strona zachodnia nie korzysta z propozycji krajów socjalistycznych, przedstawionych w czerwcu br., które otwierają możliwości dla stworzenia realnych podstaw do opracowania konkretnego porozumienia w sprawie redukcji sił zbrojnych i zbrojeń na pierwszym etapie.

Uważamy — dodał mówca — że strona zachodnia od dawna już powinna zmienić swe stanowisko co do głównych aspektów problemu redukcji sił zbrojnych oraz zbrojeń i wejść na drogę wzajemnych kompromisów. W ten tylko sposób bowiem można będzie osiągnąć porozumienie w Wiedniu. PAP

RKS Buszewko przyjął imię Przyjaźni Polsko-Radzieckiej

Jeden z największych kombinatów spółdzielczych w województwie poznańskim — RKS Buszewko (gmina Pniewy) przeżywał wczoraj ważne wydarzenie — przyjęcie imienia Przyjaźni Polsko-Radzieckiej.



Na zdjęciu: podczas podpisania dokumentu o przyjęciu przez RKS Buszewko imienia Przyjaźni Polsko-Radzieckiej.

Fot. — Z. Ceglarek

Imię Przyjaźni Polsko-Radzieckiej. W związku z tym w kombinacie gościła ośmioosobowa delegacja radziecka z wiceministrem rolnictwa ZSRR Aleksandrem Ijewlesem na czele. Gościom towarzyszyli: zastępca kierownika Wydziału Rolnego i Gospodarki Żywnościowej KC PZPR Stanisław Zięba, wiceminister rolnictwa, prezes Zarządu Centralnego Związku Rolniczych Spółdzielni Produkcyjnych — Franciszek Tekliński oraz przedstawiciele władz politycznych i administracyjnych województwa poznańskiego z sekretarzem KW PZPR Czesławem Gałganem i wicewojewodą Bolesławem Stachowiakiem. Obecny był także konsul generalny ZSRR w Poznaniu, minister pełnomocny Nikołaj Gusjew.

Delegacja radziecka, w któ-

rze obiekty gospodarcze kombinatu, m. in. w Dębnie, Przyśankach, Buszewie i Buszewku, gdzie interesowała się głównie wynikami w chowie inwentarza, budownictwem mieszkaniowym i socjalnym.

Podczas walnego zebrania spółdzielców, w oświetlonej koronowanej gromadą i barwami narodowymi Polski i ZSRR aulą Liceum Ogólnokształcącego w Pniewach podjęto uchwałę o przyjęciu imienia Przyjaźni Polsko-Radzieckiej dla RKS Buszewko. W dyskusji, po przemówieniu przewodniczącego Zarządu RKS Mariana Zawadzkiego, zebrani podkreślili doniosłość tego faktu dla rozwijania braterskich kontaktów między spółdzielcami obydwu krajów. RKS Buszewko utrzymuje stosunki z kolchozami imienia W. I. Lenina w obwodzie charkowskim. Przemawiający w imieniu delegacji radzieckiej wiceminister rolnictwa ZSRR przekazał w darze spółdzielcom portret wódza Rewolucji Październikowej. (emp)

Kończą się warszawskie obrazy „Interkosmosu“

**Przedstawiciel WRL o przygotowaniach
do lotu z udziałem kosmonauty węgierskiego**

W Warszawie dobiegają końca obrady sesji przewodniczących narodowych organów koordynacyjnych krajów uczestniczących w programie „Interkosmos”. Udział w nich biorą naukowcy Bułgarii, Czechosłowacji, Kuby, Mongolii, NRD, Polski, Rumunii, Węgier i Związku Radzieckiego. Tematem sesji są doświadczenia uzyskane w toku trzech pierwszych, zrealizowanych w roku bieżącym, międzynarodowych lotów załogowych.

Wczoraj uczestnicy obrad zwiedzili Wojskowy Instytut Medyczny Lotniczy; zapoznali się m. in. ze skonstruowanymi tam przyrządami, które posłużyły do badań z zakresu medycyny kosmicznej, prowadzonych przez załogę „Sojuza 30” — kosmonautów Piotra Klimuła i Mirosława Hermaszewskiego, jak też przez załogę główną „Saluta 6”.

O udziale w pracach „Interkosmosu” i o przygotowaniach do lotu międzynarodowej załogi z udziałem kosmonauty węgierskiego poinformował przewodniczący delegacji WRL na

warszawskie obrady, dr Josef Szabo — p.o. sekretarza Rady „Interkosmos” przy Akademii Nauk WRL.

Węgry — powiedział J. Szabo — są niewielkim krajem i z tego powodu nie mogą uzyskać liczących się w skali światowej wyników w wielu dziedzinach nauki i techniki. W niektórych kierunkach mamy jednak poważne osiągnięcia i możemy je wykorzystywać we współpracy z innymi krajami uczestniczącymi w pracach „Interkosmosu” już ponad 10 lat. Nasi specjaliści skonstruowali przez ten czas kilkadziesiąt przyrządów, które zostały wykorzystane w eksperymentach kosmicznych. Mamy np. wysoko rozwinięty przemysł elektroniczny, który zwłaszcza w ostatnim czasie może poszczycić się sukcesami w dziedzinie miniaturyzacji aparatury. Kilka właśnie takich, zminiaturyzowanych urządzeń o unikatowych cechach zamierzamy wykończyć podczas lotu kosmicznego z udziałem kosmonauty węgierskiego.

Na Węgrzech istnieje wysoko rozwinięty przemysł farmaceutyczny. Pracujący w nim naukowcy starają się uzyskać leki, które by pomogłyby kosmonautom przezwyciężyć zaburzenia, z jakimi ci spotykają się podczas tzw. okresu ostrej adaptacji. (PAP)

Grupa senatorów u A. Kosygina

Konsekwentne działanie ZSRR na rzecz stabilnych stosunków z USA

Premier ZSRR Aleksiej Kosygin przyjął wczoraj na Kremlu przebywającą z oficjalną wizytą w Związku Radzieckim delegację senatorów amerykańskich na czele z sen. Abrahamem Ribicoffem. W czasie rozmowy, która miała rzeczowy i szczerzy charakter, omówiono stosunki radziecko-amerykańskie, jak również szereg problemów międzynarodowych.

A. Kosygin dokonał zasadniczej oceny obecnego stanu stosunków między ZSRR i USA. Szczególną uwagę zwrócił na konieczność jak najszybszego podpisania porozumienia o ograniczeniu strategicznych zbrojeń ofensywnych. Podkreślił, że jak wskazuje doświadczenie stosunków radziecko-amerykańskich, mogą się one rozwijać w interesie obu krajów i pokoju na

całym świecie tylko wtedy, gdy są oparte na wzajemnym poszanowaniu, równości oraz zasadzie nie ingerowania w sprawy wewnętrzne drugiej strony. W związku z tym A. Kosygin potwierdził konsekwentne postępowanie ZSRR mające na celu rozwój konstruktywnych i stabilnych stosunków z USA na wspomnianych zasadach, zakładając oczywiście, że pragnie tego również strona amerykańska.

Członkowie delegacji Senatu USA opowiedzieli się za zwiększeniem wysiłków w celu znalezienia możliwych do przyjęcia przez oba państwa sposobów rozwiązywania problemów stanowiących przedmiot zainteresowania zarówno ZSRR, jak i USA, w tym sprawy ograniczenia zbrojeń strategicznych. (PAP)

Spotkania i wystawy w poznańskich Dniach Przyjaźni

Współpraca i przyjaźń narodów radzieckich i polskiego zrodzona na polach wspólnych bitew, utrwała się codziennie w pokojowym życiu. Dni Przyjaźni Polsko-Radzieckiej stają się okazją do przypomnienia tych tradycji. W Poznańskiej Fabryce Maszyn Złotych rozpoczyna się one spotkaniem uczestników „pociągu przyjaźni”, których w fabryce jest ponad stu. Opowiedzą oni o wrażeniach z Fabryki Traktorów „Białorus” w Mińsku. Dla młodzieży przy-

gotowywane są spotkania przy samowarach oraz pokazy ciekawych filmów radzieckich.

Bogaty program Dni przygotowała śremska organizacja TPPR. Obchody zostaną za dnia ugięte 20 listopada spotkaniem w śremskiej Odlewni Żeliwa HCP, w czasie którego wystąpi zespół „Wielkopolska”. W wiejskich klubach młodzieżowych zaprezentowane zostaną utwory poetyckie i pieśni naszych przyjaciół. W księgarniach przygotowano wystawy radzieckich książek. (jkt)

Order G. Dymitrowa dla A. Kirilenki

I sekretarz KC BPK, przewodniczący Rady Państwa Ludowej Republiki Bułgarii, Todor Żiwkow, wręczył Order Georgi Dymitrowa, członkowi Biura Politycznego, sekretarzowi KC KPZR, Andrejowi Kirilence. (PAP)

Wkrótce decyzja

Poznań znów z barbakanem?

Każdy niemal dzień odkrywa tajemnice średniowiecznej przeszłości Poznania. Coraz bardziej wyrażają się bowiem zarysy fortyfikacji miejskiej, która archeologicznie ujawnia się u zbiegu ulic Wronieckiej i Solnej. Wykopiska prowadzone tam będą jeszcze w najbliższych miesiącach, ale już wkrótce na ten teren po zakończeniu prac.

Zimą — po dokonaniu odpowiednich studiów archeologicznych, architektonicznych i historycznych — opracowana zostanie koncepcja zagospodarowania wykopisk w rejonie ul. Wronieckiej i terenów przyległych — aż do ul. Garbary. Wykona się w tym celu projekt-makieta, która przedstawiona będzie do zatwierdzenia władzom miejskim.

Zaproponuje się m. in. zrekonstruowanie pochodzącego z początku XV wieku barbakanu (którego zachowały się fragmenty) oraz Bramy Wronieckiej, a także utworzenie na całym

Dokończenie na str. 6.

Wręczenie odznaczeń na Kremlu

W środę na Kremlu Leonid Breżniew udekorował: ministra handlu zagranicznego ZSRR, Nikołaja Patoliczewa, Orderem Lenina i — po raz drugi — złotym medalem „Sierp i Młot”, przyznając imiennie za zasługi dla partii komunistycznej i państwa radzieckiego oraz w związku z 70 rocznicą jego urodzin; sekretarza KC KPZR, Jakowa Riabowa, Orderem Lenina za zasługi dla partii komunistycznej i państwa radzieckiego oraz w związku z 50 rocznicą urodzin; prezesa Akademii Nauk ZSRR, Anatolija Aleksandrowa, Orderem Lenina za zasługi w rozwoju i organizacji nauki radzieckiej oraz w związku z 75 rocznicą jego urodzin. Ordery wręczono także innym osobom. (PAP)

Konferencja prasowa kosmonautów radzieckich

W Moskwie odbyła się wczoraj konferencja prasowa członków załogi orbitalnego zespołu „Salut 6 — Sojuz”, którzy przed dwoma tygodniami powrócili na Ziemię.

Władimir Kowalonok i Aleksander Iwanowiczowie dzielili się wrażeniami z trwającego 140 dni lotu kosmicznego. Na konferencji wystąpił też prezes Akademii Nauk ZSRR — Anatolij Aleksandrow, który podkreślił głęboką wiedzę, fachowość i odwagę radzieckich kosmonautów. (PAP)

krótko + krótko + krótko + krótko + krótko

Obrady komisji RWPG

W stolicy Mongolii rozpoczęło się 31 posiedzenie stałej komisji RWPG d. s. przemysłu spożywczego. Omawiane są problemy doskonalenia działalności tej galei przy myśli, zgodnie z decyzjami najwyższych organów RWPG.

N. Ceausescu w Jugosławii

Do Jugosławii przybył wczoraj z dwudniową wizytą oficjalną prezydent Rumunii — N. Ceausescu. Towarzyszą mu premier M. Manescu i minister spraw zagranicznych S. Andrei. Wkrótce po przylocie do Belgradu rozpoczął się rozmowy N. Ceausescu z prezydentem SFRJ, J. Broz Tito.

Trójsłonne rozmowy

W Genewie rozpoczęło się spot-

kanie przedstawicieli Stanów Zjednoczonych, Europejskiej Wspólnoty Gospodarczej i Japonii w ramach wielostronnych rozmów na temat liberalizacji handlu międzynarodowego. Celem konferencji jest zdiagnozowanie ostrych rozbieżności na temat problemów handlu między krajami uczestniczącymi w spotkaniu.

Szkody po manewrach NATO

Przeprowadzone na terytorium RFN jesienne manewry NATO wyrządziły znaczne szkody materialne. Jak oświadczył minister finansów rządu Hesji — H. Reiz, w wyniku tych ćwiczeń wojskowych, w których uczestniczyło 55 000 żołnierzy oraz ponad 9000 czołgów i innych środków bojowych, powstały na terenie Hesji szkody szacowane na co najmniej 10 mld marek.

Akty terroru w Kraju Basków

Trzej zabici i czterej ranni — oto bilans strzelaniny, do jakiej doszło w środę po południu w miejscowości Mondragon między grupą terrorystów baskijskich spod znaku ETA i gwardią cywilną.

Zamach w Madrycie

Wczoraj w centrum Madrytu dokonano zamachu na sędziego J. F. Mateu Canovasa, byłego prezesa frankistowskiego Trybunału Porządku Publicznego, rozwiązanego w 1976 r. Sędzia został zaatakowany przez dwóch młodych ludzi w chwili, gdy wychodził ze swego domu. Zginął od czterech kul rewolwerowych, które trafiły go w głowę. Terrorysty zbiegli na motocyklu.

Przed VII Krajowym Zjazdem Rolniczych Spółdzielni Produkcyjnych

Razem lepiej i łatwiej

Dzisiaj są już osiągnięcia... Ale aby je mieć, trzeba było lat, wielu lat ciężkiej pracy ludzi i konsekwentnej pomocy państwa. Trzeba było nie tylko chęci, ale także doświadczenia, nie tylko rak, ale i kwalifikacji, maszyn i inwestycji, umiejętności organizacyjnych i wiedzy — rolniczej, technicznej i ekonomicznej. Trzeba było przykładu, by zawiązać się złośliwi, zmieścić zdanie ostrożni i najbardziej ufający sobie i tradycyjnym metodom gospodarowania.

Dzisiaj rolnicze spółdzielnie produkcyjne nie tylko zyskały prawo obywatelstwa w wiejskiej społeczności, ale dzięki efektom (ocenianym w hektarach, kwintalach, złotychkach, także w liczbie nowych domów, miejsc wczasowych, kwotach przeznaczanych na działalność socjalną, wypoczynkową, kulturalną) są uznawanym, liczącym się partnerem dwu pozostałych sektorów ekonomicznych na wsi: państwowego i prywatnego.

W kraju działa ponad dwa tysiące rolniczych spółdzielni produkcyjnych. W większości z nich prowadzona jest działalność typowo rolnicza, są także spółdzielnie wyspecjalizowane, branżowe (np. w produkcji ogrodnictwa, hodowli bydła mlecznego, tuczu zwierząt, przetwórstwie warzyw i owoców, produkcji drobiu) oraz spółdzielnie produkcyjno-usługowe — zajmujące się przede wszystkim inwestycjami spółdzielczymi i pracami usługowymi w różnych dziedzinach.

W końcu ubiegłego roku było 1719 rolniczych spółdzielni produkcyjnych, przy czym w latach 1974—1977 zostało utworzonych aż 820 nowych. Wyjaśnienia tego zjawiska naglego rozwoju spółdzielczości rolniczej szukać należy w realizacji przez państwo zasad nowej polityki rolnej, zapoczątkowanej jeszcze w listopadzie 1971 roku wspólną uchwałą Biura Politycznego KC PZPR i Prezydium NK ZSL, określającą rolę i kierunek RSP. Ostateczny kształt nowej polityki rolnej nadał VI i VII Zjazd PZPR, kiedy to formułując ogólnonarodowe zadania i cele, wśród najważniejszych i najpilniejszych znalazły się sprawy gos-

podarki żywnościowej, produkcji rolnej i kształtowania nowoczesnej wsi polskiej.

Rolnicze spółdzielnie produkcyjne stały się — ujmując najprościej — atrakcyjne dla rolników indywidualnych. Starsi wiekiem mogli być w nich właśnie spokojni o przyszłość, o opiekę, młodzi w spółdzielczej pracy uznali szansę życiowego sukcesu, awansu, możliwości zetknięcia się z nowoczesnością. Wszyscy uznali w spółdzielniach nie tylko wyższą formę gospodarowania przynoszącą większe efekty produkcyjne (a więc i dochody), ale jednocześnie tę strukturę organizacyjną, która zapewnia realizację marzeń o życiu pracowniczym, a jednak nie znojmym, z dostępem do kultury, wypoczynku, wiedzy, sportu.

Jest coś symptomatycznego w fakcie, iż największe rolnicze spółdzielnie produkcyjne działały w Wielkopolsce, zwłaszcza w województwie poznańskim. Tutaj, gdzie tradycyjnie wysoka jest kultura rolna i umiejętność liczenia, co się opłaca, a co nie...

W latach 1974—1977 podwoiła się liczba członków RSP, spółdzielnie zrzeszały blisko 70 000 rodzin. Spółdzielcy majątek wzrósł do 575,1 tys. użytkowanych gruntów, do ponad 36 miliardów złotych zawartych w budynkach gospodarczych i przemysłowych, maszynach rolniczych i ciągnikach, innych dobrach inwestycyjnych i środkach trwałych. W 1974 r. spółdzielnie dysponowały 8 500 traktorów, w roku 1977 — blisko 17 500; 2 000 kombajnów „Bizon”, tysiącami kombajnów ziemniaczanych (w r. 1974 — 175 szt.).

Wzrost liczby maszyn i sprzętu, oddanie do użytku tysięcy inwestycji, jednocześnie zaś wzrost wydajności pracy i lepsza jej organizacja, a także szybko podwyższający się poziom wykształcenia kadr (w RSP wykształcenie wyższe ma 2,1 proc. zatrudnionych, średnie — 13,4 proc., zasadnicze — 19,3 proc.) przyniosły polepszenie wyników produkcyjno-ekonomicznych. Spółdzielcy uzyskują w ostatnich latach większe zbiory niż rolnicy indywidualni, hodują — relatywnie

do liczby sztuk na 100 ha użytków rolnych — więcej zwierząt mlecznych i rzeźnych. Wartość globalna produkcji towarowej RSP w 1977 r. wyniosła 28,5 miliarda złotych, wzrastając — w porównaniu z rokiem 1974 — o 197 proc. Zrozumiałe, iż dzięki temu zarabiali także lepiej członkowie spółdzielni i ich rodziny.

Zboża, pasze, rośliny przemysłowe, mięso, mleko i jego przetwory, owoce i jarzyny — to produkcja rolniczych spółdzielni produkcyjnych. Zasadnicza, nie cała, bo wykorzystuje się wyspecjalizowane grupy do prac usługowych, zwiększa liczbę warsztatów naprawczych, tworzy zespoły budowlane, buduje cegielnie i żwirownie zaspokajające w znacznym stopniu miejscowe potrzeby.

Sedno zresztą nie tylko w produkcji. W okresie czterech lat wzrosła o 125 proc. liczba osób korzystających z płatnego urlopu, w 150 RSP działały stołówki, było 627 placówek kulturalno-oświatowych, zwiększyła się liczba przedszkoli własnych i prowadzonych wspólnie z innymi organizacjami. W spółdzielniach istniało ponad 1000 kół ZSMP i LZS, zrzeszając 12 500 członków. Z wczasów krajowych i zagranicznych skorzystało w 1975 r. — 2 750 osób, w 1977 r. — 10 500.

W tej statystycznej pozycji: 10,5 tysiąca spółdzielców i członków ich rodzin, którzy skorzystali z wczasów krajowych i zagranicznych, zawarta jest dynamika przemian, za chodzących w społeczności wiejskiej. O zakresie i jakości przemian świadczy właśnie rozwój socjalistycznych stosunków produkcji w rolnictwie, właśnie rozwój rolniczych spółdzielni produkcyjnych.

Razem — po prostu jest lepiej pracować i łatwiej żyć. Delegaci z rolniczych spółdzielni produkcyjnych spotykają się już w Warszawie na VII Krajowym Zjeździe. Obrady będą na pewno pracowite. Jest co sumować i jest o czym myśleć: zjazd określi kierunki i zadania dalszego rozwoju rolniczej spółdzielczości produkcyjnej w latach 1979—1982.

JERZY A. SALECKI



Fot. — R. Królak

— Wyjątkowo trudny to rok dla rolnictwa, jeśli chodzi o zbiór plonów. Przy takiej pogodzie nie wszędzie można wjechać maszynami, a jeżeli się to udaje, to często one psują. Nie dlatego, że są źle przygotowane;



w grząskiej ziemi wykonują znacznie cięższą pracę. W naszych warsztatach wszyscy staramy się zapewnić maszynom bezawaryjną pracę, ale nie wszystko w takich warunkach pogodowych można przewidzieć. Zdajemy sobie jednak sprawę, że wiele od nas zależy; zarówno w czasie żniw jak i w obecnej kampanii wykopkowej, codziennie dokonujemy przeglądów maszyn, wracających z pola. Trochę kłopotu jest z ogumieniem i niektórymi częściami zamiennymi, ale to, co daje się wykonać przy naszym wyposażeniu warsztatu, robimy sami. Czasem lepiej zregenerować jakąś część niż jechać po nową do „Agromy”, bo

szkoda czasu. Fachowców mamy dobrych, co drugi ma tytuł mistrza, dziesięciu uczę się w Technikum Mechanicznym w Chodzieży.

Myślę, że w tym, iż mimo złej pogody sprawnie przeprowadziliśmy żniwa, i już w połowie października uporaliśmy się z ziemniakami, jest i nasza zasługa. Powołaliśmy trzy pogotowia techniczne do natychmiastowego usunięcia usterek maszyn na polach. W tym roku do wybierania ziemniaków mieliśmy piętnaście kombajnów, z czego dziesięć produkcji polskiej. Te nasze bardzo dobrze się spisywały. Stale przybywa nowego sprzętu, musimy więc go dobrze poznać, aby w razie czego, likwidacja awarii trwała jak najkrócej.

Mówił CZESŁAW WAWRZYŃIAK, brygadzieta w Zakładach Mechanicznych przy Kombinacie PGR w Budzynie, woj. pilskie. (zd)

70 lat poznańskiej wytwórni obuwia

Od buciorów do czółenek

Wśród firm, reprezentujących polski przemysł obuwniczy, takich jak „Radoskór”, „Chelmek” czy „Syrena”, stosunkowo niedawno pojawiła się nazwa Poznańskie Zakłady Obuwia „Domena”. Ta wytwórnia obuwia damskie go od kilku lat ugruntowuje swoją pozycję na rynku, choć w porównaniu z wymienionymi kombinatami jest zakładem małym: produkcja „Domeny” sięga miliona par rocznie.

Nazwę zakłady otrzymały dopiero w roku 1972, kiedy zmieniły profil produkcji. Natomiast w murach tego samego budynku, który służył zakładowi do dziś, zaczęto produkować buty już w roku 1908. Tyle że były to wówczas buty dla armii pruskiej. Uruchomienie zakładu na zaopatrzenie wojska na długie lata nadało produkcji charakter militarny.

Po I wojnie światowej budynki dzisiejszych „Domeny” i „Okomony” otrzymały miano Okręgowych Zakładów Mun-

durowych i jeszcze przez długie lata po II wojnie zatrudniały tu pracownicy mówili, że pracują w „umundurowaniu”.

W tym roku „Domena” (podobnie jak „Modena”) obchodzi 70-lecie istnienia zakładów. Żywą kroniką ich dziejów jest wielu byłych pracowników, a najstarszy z nich, Stefan Gościński, liczy dzisiaj 94 lata. W oddziale obuwniczym „umundurowania” rozpoczął pracę w roku 1914. Od 20 lat jest na emeryturze. Ponad 40 lat spędził w zakładach Tomasz Jurawka, Józef Andruszak, Ignacy Bałazy i wielu innych, którzy chociaż przeszli na zasłużony odpoczynek, utrzymują stałe kontakty ze swoją fabryką. Widzą zmiany, jakie się tu dokonują, jak do starych murów wkracza nowoczesność. Czynności, które niegdyś wykonywało się ręcznie, dzisiaj wykonują maszyny. Kiedyś na wyprodukowanie miliona par butów potrzebna była prawie 10 lat, teraz — rok.

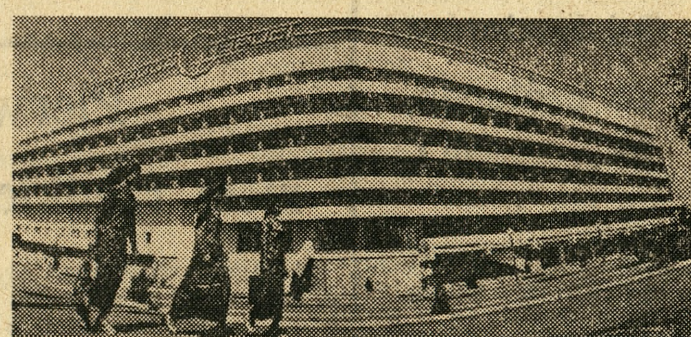
Chociaż obecnie wielki przemysł obuwniczy kilkunastokrotnie zwiększył produkcję w porównaniu do przedwojennych lat, zaspokojenie potrzeb klienta wciąż jest niedostateczne. Dotyczy to nie tylko ilości, co jakości obuwia, wzornictwa, podążania za modą. W miarę swoich skromnych możliwości poznańska „Domena” dokłada starań, aby sprostać wymaganiom i upodobaniom klientek. Modernizacja fabryki w minionych dwóch latach umożliwiła produkcję obuwia luksusowego. Obecnie znaczny procent pantofli wytwarza się tu ze skór szlachetnych, cielistych, a współpraca z Centralnym Laboratorium Przemysłu Obuwniczego w zakresie wzornictwa służyła wprowadzaniu do produkcji nowych fascionów. Ale ładnych i wygodnych butów wciąż jest za mało — popyt na obuwie z „Domeny” przewyższa podaż.

Dokończenie na str. 4
ZOFIA DOHNKE

W dalekiej Turkmenii

W stolicy Turkmeńskiej SRR — Aszchabadzie oddano niedawno do użytku nowy hotel „Turysta” (na zdjęciu). Dysponuje on miejscami dla 470 gości.

Fot. — CAF — TASS



Ktoś, kto gości w kraju naszych zachodnich sąsiadów jako jedno- lub kilkudniowy turysta rzadko spotyka się z funkcjonowaniem tak ważnej w życiu każdego społeczeństwa dziedziny, jaką są usługi. Pewnie jednak wie, że może się sprawnie sam obsłużyć w barze, gdy chce zjeść obiad, a w restauracji, jeśli to niedziela lub inny dzień wolny od pracy na ogół trzeba czekać w kolejce na wolne miejsce. Może zauważył, że mało tu taksówek, albo widział automaty pralnicze, w których można się obsłużyć po wrzuceniu stosownych monet, podobnie jak w ulicznym automacie telefonicznym.

Komu zdarza się dłuższy pobyt za Odrą i Nysą, ten rychło się przekonuje, że z usług fryzjerskich najpewniej daje się skorzystać po zapisaniu się do kolejki przynajmniej kilka dni wcześniej. Podobnie w zakładach kosmetycznych.

A kiedy się coś w domu popsuje, kiedy posłuszeństwa odmówi jakiś sprzęt? Jak organizuje się usługi, by ułatwić ludziom korzystanie ze sprzętów, które są nieodzowne i coraz bardziej powszechne?

Szczegółowiej mogłem się z tą kwestią zapoznać w okręgu Karl-Marx-Stadt na przykładzie usług telewizyjnych.

Użytkownik telewizora staje się bardzo niecierpliwy, gdy ten sprzęt się psuje, a na jego naprawę trzeba zbyt długo czekać. Tak jest wszędzie. Tutaj na ogół się dowiaduje, że mechanik może przyjść za osiem dni. Już za osiem dni, czy dopiero? To zależy od tego, kto to mówi. Klient narzeka, że dopiero, w warsztacie usługowym mówią, że już w ciągu osmiu dni przysyłają mechanika, bo przecież przepisy tutaj stanowią, iż maksymalny czas oczekiwania może trwać dziesięć dni roboczych.

W zeszłym roku określone przepisami terminy (średnio statystycznie) były dotrzymywane, mimo że liczba usług wzrosła o sto tysięcy, osiągając 700 000. Gdyby oprócz usług statystycznych pocztą, która pobiera abonament telewizyjny należałoby powiedzieć, że statystycznie raz w roku psu się każdy odbiornik, bo zarejestrowanych jest w tym okręgu 655 000. Ale w rzeczywistości aparatów użytkujących się więcej, a ile, tego nie wiadomo, bo obowiązek opłacania abonamentu w gospodarstwach domowych dotyczy tylko jednego,

a pewna część ma po dwa i trzy (także turystyczne i kolorowe) odbiorniki.

Gdyby mechanik — poinformowano mnie w Karl-Marx-Stadt — miał od razu przybywać na każde wezwanie klienta, nie zdołałby wykonać połowy tego, co udaje mu się w naszym systemie. My działamy inaczej, kierując się nie kolejnością zgłoszeń, ale według z góry określonych tras. Do-

U sąsiadów za Odrą

Gdy popsuje się telewizor

tyczy to zarówno przedsiębiorstw państwowych, a więc większych, które wykonują przeszło połowę (dokładnie 55 procent) usług, jak i większości 155 warsztatów zarejestrowanych w całym okręgu rzemieślniczym.

To, że w Karl-Marx-Stadt, mieście liczącym 300 000 mieszkańców, udaje się sprostać potrzebom często w terminach krótszych niż przewidziane w przepisach — zapewniano mnie — zawdzięczamy zorganizowaniu tutaj centralnego punktu zleceń. Podobnie przewiduje się urządzić we wszystkich miastach liczących powyżej 50 000 mieszkańców. Taka centrala lepiej niż oddzielne przedsiębiorstwa potrafi koordynować pracę mechaników, którzy skierowywani są — według potrzeb — na określone trasy i nie muszą tracić zbyt dużo czasu na dojazdy od klienta do klienta.

Mógłby ten system lepiej funkcjonować — powiedziano mi — gdyby do niego przekonani byli także wszyscy rzemieślnicy. Ci zwłaszcza, którzy powiadają, że ten system nie jest po myśli klientów, żądających stałych mechaników. To

prawda, użytkownicy każdego sprzętu, w tym także telewizorów, i to nie tylko u nas, najchętniej i może z największym zaufaniem korzystają z usług stałych mechaników. Ale przecież i nasz system zleceń, jeśli tylko wszystkie warsztaty by do niego przystąpiły, gwarantowałyby klientom właśnie stałych już znanych mechaników. Może nie na każde zawołanie, ale na pewno na wcześniej ustalony dzień.

Wzorem pewnego przedsiębiorstwa usługowego w Zwickau myśli się teraz o rozpowszechnieniu kartoteki usługobiorców. Otóż ów warsztat prowadzi takie kartoteki od dwudziestu lat. Każdy klient ma swoją kartę, na której zapisuje się krótkie informacje o naprawach danego telewizora i jego stanie. Trudno się powstrzymać przed zapytaniem, czy to jednak nie uciążliwa i biurokratyczna pisanina? — Nie — mówią o owym przedsiębiorstwie usługowym. — Kartotekę prowadzi biuralista, a dzięki temu mechanik, który zawsze ma dużo pracy, zyskuje na czasie, bo szybciej rozeznaje przyczyn uszkodzenia telewizora i możliwości jego naprawy. — Natomiast klient o posługującym się taką kartoteką mechaniku mówi, że jemu wystarczy powiedzieć dwa słowa i w mig orientuje się, co telewizorowi „dolega”.

Jednego jednak nie udaje się rozwiązać i tutaj tak jakby należało. Prawie żaden warsztat nie może klientowi podać nawet przybliżonej godziny przybycia mechanika. Wynik tego jest taki, że 700 000 napraw domowych telewizorów w roku oznacza w okręgu Karl-Marx-Stadt tyleż samo dniówek straconych przez te osoby, które z tych usług korzystają. Najczęściej są to dni urlopu, bo w zakładach nie zwalnia się ludzi na przysłowiową godzinę właśnie dlatego, że telewizor się popsuł.

Jest zatem wiele przyczyn sprawiających, że dążenia do polepszenia organizacji usług są w NRD powszechne. Podejmuje się je z konieczności, bo ręk do pracy tutaj nie przybywa, a w usługach stale brakuje. Wystarczy powiedzieć, że w usługach telewizyjnych w okręgu Karl-Marx-Stadt mechaników potrzeba dziesięć razy więcej niż ich w ogóle jest.

Oto i skala potrzeb w zakresie racjonalizacji pracy w usługach.

TADEUSZ KACZMAREK

Od 1 stycznia 1979

Większa pomoc materialna dla studentów

Z dniem 1 stycznia 1979 r. wprowadzonych zostanie wiele zmian w zasadach przyznawania pomocy materialnej słuchaczom szkół wyższych. Dzięki temu większa liczba studentów objęta zostanie systemem stypendialnym ze strony państwa.

Najwyższe stypendia — 1400 zł. otrzymywać będzie młodzież rodzin, w których dochód na jedną osobę nie przekracza 800 zł, a nie — jak dotychczas — 600 zł. Równocześnie podniesione zostaną uprawnienia stypendialne przy wyższych dochodach np. rzędu 800—1000 zł, na osobę; stypendia te wynosić będą 1000—1400 zł, a nie jak do tej pory 800—1000 zł. Możliwe też będzie podwyższenie stypendiów w granicach 400 zł. studentom I i II roku oraz 600 zł. studentom lat wyższych — przy nieprzekraczalnej ogólnej sumie 1400 zł — w przypadku, gdy rzeczywista sytuacja materialna studenta odbiega od formalnej. Ponadto minister nauki, szkolnictwa wyższego i techniki ma prawo

w określonych przypadkach zwiększyć stypendium do sumy 1800 zł. studentom I i II roku oraz do 2000 dla słuchaczy lat starszych. Zasady podwyższania stypendiów są obecnie przygotowywane.

Również w uzasadnionych sytuacjach, gdy dochód netto na osobę w rodzinie studenta wzrośnie ponad 1800 zł, nie przekraczając jednak sumy 2000 zł. student może otrzymać stypendium w wysokości 400 zł.

Obecnie wyraźnie określono, że student, który ukończył studia przed przewidzianym czasem otrzymuje w dalszym ciągu stypendium fundowane do momentu formalnego terminu zakończenia studiów. Na studiach kończących się w semestrze zimowym do 30 marca, a w letnim do 30 września.

Z nowym rokiem wzrosną także sumy przeznaczone na zasiłki rzeczowe dla studentów wyższych szkół artystycznych

oraz słuchaczy wydziałów architektury, wychowania muzycznego i plastycznego, w wyższych szkołach pedagogicznych oraz w wyższych szkołach wychowania fizycznego. Otrzymują je także po raz pierwszy słuchacze szkół teatralnych i filmowych. Zasiłek ten to nieodpłatne przekazywanie studentom przedmiotów niezbędnych w programie studiów.

Podstawowym założeniem wprowadzonych zmian, obok poprawy warunków materialnych młodzieży akademickiej, jest umożliwienie grupom działającym w ramach Związku Studentów Polskich dokonania rzetelnej oceny wyników w nauce, postawy moralno-obywatelskiej oraz rzeczywistej sytuacji materialnej poszczególnych studentów, tak aby zgłosić dziekanom odpowiednie wnioski. Zasady nowego systemu stypendialnego zawarte zostały w Dzienniku Ustaw nr 27 z 10 listopada br. PAP

RPA przeprowadzi nielegalne wybory w Namibii

Agencja AFP doniosła ze stolicy Namibii, Windhuku, że rezydent tam południowoafrykański ad ministrator generalny tego terytorium, Marthinus Steyn potwierdził, iż organizowane przez RPA wybory w Namibii odbędą się w przewidywanym terminie, tj. od 4 do 8 grudnia br.

Oświadczenie to jest jeszcze jednym dowodem wojowniczej postawy Pretorii. Wbrew stanowisku Rady Bezpieczeństwa ONZ, która w końcu września br. przedstawiła plan przeprowadzenia w Namibii wolnych wyborów pod kontrolą sił pokojowych ONZ, RPA pragnie pod nadzorem 60 000 swych żołnierzy zorganizować w Namibii pseudowybory, by przekazać formalnie władzę posłusznym jej wojskom. W ten sposób zachować na tym terytorium kontrolę polityczną i możliwość dalszego eksploatowania jego bogactw i ludności. (PAP)

Od buciorów do czółenek

Dokończenie ze str. 3

Nowe serie zyskują coraz większe uznanie zarówno klientów jak i komisji oceniających ekspozycje targowe. Podczas jesiennych Targów Krajowych „Domena” znalazła się w grupie trzech medalistów (srebrny medal) obok „Radoskóru” i łódzkiego „Skogaru”.

Ponieważ skromne warunki lokalowe i kadrowe (nie ma chętnych do tego zawodu) uniemożliwiają dorównanie wielkością produkcji kombinatom obuwniczym, 900-osobowa załoga cały wysiłek koncentruje na podnoszeniu jakości. Dowodem tego jest otrzymanie w tym roku pierwszego znaku jakości dla półbutów na spodach formowanych z poliuretanu. A powszechna satysfakcja jest to, że pantofle z „Domeny” podobają się coraz bardziej.

ZOFIA DOHNKE

„Bałtycki wiatr” z Leningradu



bowy zespół artystów z Newy (wśród wielu znanych solistów — m. in. Walentin Baglajenko, sławny interpretator pieśni i romansów cygańskich) zaprezentuje widowisko pt. „Bałtycki wiatr” (na zdjęciu — jedna ze scen). Przedstawienia odbywać się będą w „Arenie”, o godz. 19. (wig)

Fot. — Archiwum

Pierwiastki ziem rzadkich z Lubonia

W artykule pt. „Koncert na ziemie rzadkie” przed kilkoma miesiącami informowaliśmy o pracach zespołu profesora Bogusława Borkowskiego z Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza nad opracowaniem metod otrzymywania tlenków pierwiastków ziem rzadkich (w przeddzień tegorocznego Święta Odrodzenia zespół ten został wyróżniony przez wojewodę poznańskiego nagrodą naukową). Przy wprowadzeniu wynalazku do produkcji grupa poznańskich naukowców współpracuje z Poznańskimi Zakładami Nawozów Fosforowych w Luboniu. Ostatnio po-

stanowiono, że w zakładach tych produkowany będzie — obok tlenku itru — również tlenek europu, niezbędny do wytwarzania luminofora barwy czerwonej dla odbiorników telewizji kolorowej.

Przewiduje się, że roczna produkcja tlenku europu wynosić będzie... zaledwie jedną tonę. Ponieważ jednak dla celów krajowej telewizji kolorowej wystarczy około 50 kilogramów, a cena jednego kilograma na rynkach zagranicznych jest bardzo wysoka, po uruchomieniu produkcji Polska stanie się eksporterem poszukiwanego preparatu. (zr)

Teledetekcja ciekawą dziedziną współpracy polsko-szwedzkiej

Od marca przyszłego roku Polska będzie korzystać z materiału naukowego, gromadzonego przez uruchamianą obecnie w Kirunie na północy Szwecji stację odbioru obrazów satelitarnych mających zastosowanie w badaniach środowiska naturalnego, gospodarki wodnej, leśnej, rolnej itd.

Udostępnienie danych z Kiruny jest jednym z przykładów owocnie rozwijającej się współpracy polsko-szwedzkiej we wspomnianej dziedzinie, zwanej teledetekcją. Na odbywającym się w tych dniach w Sztokholmie sympozjum z udziałem naukowców z Instytutu Geodezji i Kartografii Politechniki Warszawskiej oraz odpowiednich placówek szwedzkich omawiano m. in. dalsze plany i perspektywy tej współpracy.

Zastosowanie teledetekcji jest bardzo szerokie. Dzięki specjalnym zdjęciom lotniczym i satelitarnym otrzymuje się np. dokładne mapy roślinności, stanów rzek, stopnia i rodzaju zanieczyszczenia atmosfery itp. Metodą tą można też m. in. zarejestrować wybuch pożaru w kopalni podziemnej czy zbliżający się wybuch wulkanu. PAP

Typowo pravicowy rząd w Portugalii?

Spotkanie desygnowanego premiera Portugalii — Carlosa Alberto da Mota Pinty, z kierownictwem Partii Komunistycznej zakończyło rundę rozmów z ugrupowaniami politycznymi na temat składu nowego rządu. Wkrótce po spotkaniu z premierem deputowani komunistyczni, Carlos Alfredo de Brito, oświadczyli, iż są zdani na proponowanego składu gabinetu zanoszącego na rząd typowo pravicowy, który doprowadzi niechybnie do zaostreżenia podstawowych problemów, przed jakimi stoi kraj i społeczeństwo. PAP

Archeologiczna sensacja na Kubie

W północno-wschodniej prowincji Kuby — Holguin odkryto sensacyjnie znalezisko archeologiczne, zawierające szczątki szkieletów tu bylewców sprzed 5 000 lat. Zdaniem uczonych z Kubańskiej Akademii Nauk doniosłość tego odkrycia polega na tym, iż pozwala ono na stwierdzenie obecności człowieka prymitywnego na wyspie w tak odległej przeszłości.

Jest to pierwsze tego typu odkrycie archeologiczne na Kubie. PAP

Reżim seulski ubiega się o broń jądrową

Jak wynika ze sprawozdania komisji Izby Reprezentantów d.s. stosunków międzynarodowych, reżim południowokoreański nieustannie zabiega o broń jądrową. Emisariusze seulscy w ostatnich latach niejednokrotnie jeździli do Australii i krajów Europy zachodniej, gdzie starali się uzyskać paliwo jądrowe, a w pobliżu Pusan zaczęło już budować reaktor atomowy i odpady jądrowe mogą być wykorzystane dla produkcji broni. (PAP)

Byli szefowie CIA ujawnili kulisy tajnych akcji

Trzej byli dyrektorzy CIA: Richard Helms, William Colby i George Bush poinformowali na łamach pisma „Washington Quarterly” o kulisach tajnych operacji przeprowadzonych w przeszłości przez kierowaną przez nich organizację w wielu rejonach świata. Przyznali oni otwarcie, że za zgodą władz amerykańskich służby wywiadowe USA zamierzały zorganizować spisek na życie premiera Kuby Fidela Castro. Colby ujawnił, że CIA podjęła również wstępne kroki w celu zgładzenia Patrice Lumumby oraz, że w latach pięćdziesiątych amerykańskie służby wywiadowe działały w krajach Europy zachodniej, starając się zahamować tam rozwój ruchu komunistycznego.

Helms przyznał, że kierowana wówczas przez niego organizacja otrzymała bezpośrednio z Białego Domu rozkaz obalenia rządu jedności ludowej Chile, na czele którego stał prezydent Salvador Allende.

Byli szefowie CIA wyznali bez żenady, że organizacja ta brała udział w zwalczaniu lewicowych ruchów na Filipinach w latach pięćdziesiątych, utrzymywała swoją tajną armię w Laosie w latach 1962—63 oraz aktywnie zaangażowała się w wojnę domową w Angoli,

SPORT-SPORT Piłkarskie ligi na finiszu

W niedzielę rozegrane zostaną ostatnie mecze piłkarskie o mistrzostwo I i II ligi w rundzie jesiennej. Poznańskie zespoły prezentowały w niej bardzo zmienną formę. Początkowo wiodło im się niezbyt dobrze, końcówka była jednak bardzo udana. Lech zdobył w trzech ostatnich pojedynkach komplet punktów. Olimpia w czterech spotkaniach wywalczyła ich aż siedem, a dwa z trzech ostatnich pojedynków wygrała również Warta.

W meczach kończących rundę jesenną poznańskim zespołom z wyjątkiem Warty trudno będzie jednak powiększyć konto punktowe. Lech wyprzedza do Krakowa na mecz z mistrzem Polski — Wisłą. Krakowianie w przeciwnym razie nie mają szans na awans. W lidze spisuja się bardzo miernie, lecz na swoim boisku są zawsze przeciwnym rywalem. Poznańcy jednak wiosną tego roku grali w Krakowie dwukrotnie, i w obu wyjazdach wiodło im się bardzo dobrze. W Pucharze Polski wyeliminowali Wisłę, wyrywając po dośrodku 3:1, a w meczu ligowym zremisowali 1:1, prowadząc aż do 82 minuty. Powtórzenie tego rezultatu byłoby dla Lecha bardzo korzystne.

W pozostałych meczach zmierzą się: Odra — Ruch, Gwardia — ŁKS, Katowice — Zagłębie, Polonia — Pogoń, Stal — Legia, Śląsk — Arka, Widzew — Szombierki.

W II lidze na własnym boisku wystąpią piłkarze Warty, w pojedynku z Górnikiem Wałbrzych. Wyniki ostatnich spotkań ligowych: 1:0 z Gopłanią w Inowrocławiu, 4:1 z Zagłębiem Lubin, i minimalna porażka na wyjeździe z Bałtykiem, nakazującą w Warcie widzieć faworyta niedzielnego meczu, tym bardziej, że Górnik przeżywa obecnie kryzys formy. Punkt warczarzom są bardzo potrzebne. Ewentualne zwycięstwo pozwoli im utrzymać kontakt z pozostałymi zespołami.

Znaczenie trudniejsze zadanie oczekuje piłkarzy Olimpii, którzy w Wałbrzychu zmierzają się z Zagłębiem, zespołem należącym do czołowych w II lidze. Szanse gwardzistów na sukces w tym pojedynku są bardzo małe.

W pozostałych meczach spotkają się: Lechia — ROW, Piast — Słon, Zawisza — Bałtyk, Gwardia — Zagłębie Lubin, Stocznowiec — Gopłania, Moto Jelcz — Małapanew. (wil)

W eliminacjach ME

Holandia — NRD 3:0

Znakomicie spisuja się piłkarze Holandii — najgroźniejsi rywale Polaków w eliminacjach piłkarskich mistrzostw Europy grupy IV. W środę wieczorem na stadionie w Rotterdamie, Holendrzy odnieśli trzecie kolejne zwycięstwo w tych rozgrywkach pokonując drugą NRD 3:0 (1:0). Bramki zdobyli: w 17 min. Kische (samobójcza), w 75 min. Geels z karnego i w 88 min. ponownie Geels.

TABELA GRUPY IV				
1. Holandia	3	6:0	3-1	
2. Polska	2	4:0	4-0	
3. NRD	2	2:2	3-4	
4. Szwajcaria	2	0:4	1-5	
5. Islandia	3	0:6	1-8	

Oprócz meczów Polska — Szwajcaria i Holandia — NRD w środę rozegrano jeszcze dwa inne spotkania w ramach eliminacji do mistrzostw Europy. Do niespodzianki doszło w Wiedniu, gdzie finalista mistrzostw świata — Austria przegrała z Portugalią 1:2 (0:1). Bramkę dla Austrii zdobył Schachner w 71 min., a dla Portugalii Nene w 30 min., a Alberto w 90 min.

Mimo tej porażki Austriacy nadal prowadzą w tabeli grupy II, ale mają rozegrany jeden mecz więcej od Portugalii, Szkocji i Belgii. Natomiast w eliminacyjnym meczu piłkarskich mistrzostw Europy Hiszpania wygrała w Walencji z Rumunią 1:0 (1:0). Po tym zwycięstwie Hiszpania objęła prowadzenie w grupie III przed Rumunią i Jugosławią.

W towarzyszym meczu drużyn młodzieżowych (do lat 21) reprezentacja Polski zremisowała w Trzyńcu z Czechosłowacją 0:0. W półfinałowym meczu o Puchar Balkanu rozegranym w Skopje, Jugosławię pokonała Grecja 4:1 (1:1). W finale tych rozgrywek Jugosłowianie zmierzają się z Rumunią.

Nieodczyny finał miał towarzyszy mecz RFN — Węgry, rozgrywany na stadionie w Frankfurt nad Menem. Z powodu gęstej mgły, sędzia francuski Robert Wurtz, odgrywał w 60 min. koniec pojedynku. W tym momencie wynik był remisowy 0:0. PAP

Srebrny medal akrobaty z Wałcza

W Kielcach zakończyły się mistrzostwa Polski młodzików w akrobatyce sportowej. Wśród 29 zespołów wystartowała 7-osobowa ekipa z MKS Wałcz.

Młodzi akrobaci z Wałcza, odnieśli w Kielcach duży sukces. Niechciana ekipa zdołała wywalczyć jeden tytuł wicemistrzowski. Sztuki tej dokonał utalentowany Leszek Zduński, który zajął drugie miejsce w skokach akrobatycznych II klasy. Zwycięzcy, że startowali w tej konkurencji 40 zawodników, wynikiem młodszego walczenia jest dużym sportowym osiągnięciem.

Drużynowo MKS Wałcz zajął wśród dziewcząt 19 miejsce, a wśród chłopców 11 pozycję. (wis)

Turniej młodzików w tenisie stołowym

W II turnieju klasyfikacyjnym woj. poznańskiego w tenisie stołowym w kategorii młodzików pierwsze miejsce wywalczył R. Mroziński przed K. Jassemem (oba Stomil) i P. Liskiem (San), a wśród młodzieżek J. Feldgebel (Pocztowiec) przed R. Maćkowiak (San) i D. Górniak (Budowlani). Zwycięzcą w kategorii juniorów młodszych został W. Gewert (Stella Gniezno) przed S. Binkiem (San) i J. Gewertem (Stella Gniezno), a w kategorii juniorek młodszych D. Baranowska przed D. Kuklą (obie Budowlani) i J. Feldgebel (Pocztowiec). (rk)

Prezydent J. Carter objął patronat nad zimową olimpiadą w 1980 r.

Prezydent USA Jimmy Carter objął patronat nad XIII Zimowymi Igrzyskami Olimpijskimi, które odbędą się w 1980 roku w Lake Placid.

Jak podali organizatorzy, prezydent Carter dokona otwarcia olimpiady 13 lutego 1980 r.

Prasa amerykańska pisze, iż przy-

jęcie przez Cartera patronatu nad zimową olimpiadą oznacza, iż rząd USA będzie udzielał dalszej pomocy finansowej w przygotowaniach do tej imprezy. Dotychczasowa dotacja wyniosła 58 mln dolarów, ale ostatnio organizatorzy wystąpili o dodatkową sumę 11 mln., potrzebną na rozbudowę obiektów. (PAP)

Udane występy laskarzy Lecha w Brunszwiku

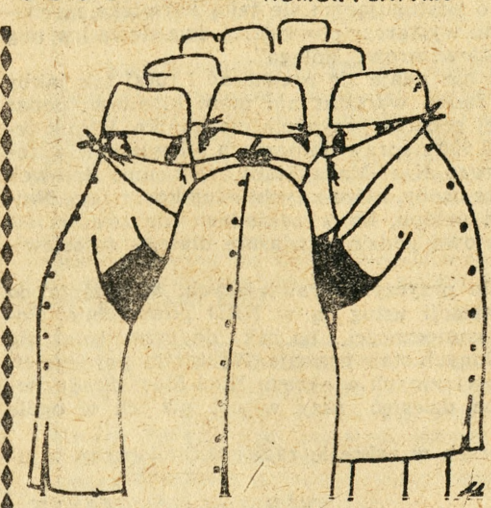
Laskarze mistrza Polski — Lecha startowali w międzynarodowym turnieju w Brunszwiku (RFN). Imprezę z udziałem 7 drużyn klubowych RFN oraz mistrza Austrii — SV Arminen Wiedeń i hiszpańskiego pierwszoligowca CF Junior Barcelona wygrał HTC „Kahlenbeigen” przed Klipper Hamburg i THC Brunszwik (wszystkie zespoły z RFN), który w pojedynku o 3 miejsca pokonał Lecha 7:4 (kolejną rękę prowadził w tym spotkaniu 2:0 i 3:1).

W rozgrywkach grupy B poznańcy pokonali następujące drużyny: Klipper Hamburg 11:3, Ein-

tracht Brunszwik 17:12 i Club Rolfelberg 9:1 oraz przegrali z HTC Stuttgart Kickers 5:9. Ostatecznie zajęli w grupie drugie miejsce za Klipperem tylko gorszym stosunkiem bramek — Klipper 36:24 a Lech — 42:31.

Mistrzowie Polski przygotowali się do sezonu halowego zaledwie dwa i pół tygodnia, lecz mimo to ich konfrontacja z silnym zespołem RFN wypadła zupełnie dobrze. Gospodarze turnieju byli zdania, że Lech gra obecnie znacznie lepiej, niż podczas poprzedniego pobytu w Brunszwiku przed trzema laty. (ad)

HUMOR I SATYRA



— Wszystko źle — zaczynamy od początku — sprowadzić następnego pacjenta.

PP POLMOZBYT

UPRZEMIE INFORMUJE

o wznowieniu SPRZEDAŻY EKSPRESOWEJ

samochodów „SYRENA” 105
na dotychczasowych warunkach

CENA SAMOCHODU

94.000,— złotych

dopłata za przyspieszenie

30.000,— złotych

BLIŻSZYCH INFORMACJI UDZIELA:

Punkt Sprzedaży Samochodów w Ostrowie Wlkp.
ul. Poznańska 30, telefon: 627-84.

3699-K1



Sprzedam afordcon Weł

mekster 96-basowy, mało
używany, tel. 790-204 w
godz. 16-20. 72100g

Tunel foliowy 6x24 m
sprzedam. Wspólna 39 m.
5. 72094g

Wózek głęboki NRD
sprzedam. Winogrody 83
m. 2. 71637g

Techrozofretki hodowlane
sprzedam, tel. 22-17-48. 72120g

Sprzedam wózek głębo-
ki niemiecki, tel. 33-22-30.
72137g

Sprzedam piec na gaz i
węgiel. Poznań, ul. Ry-
baki 13 m. 2. 74141g

Sprzedam skórki z nutri
garbowane — szafki,
Orląt 15. 72205g

Kożuch damski, wzrost
165-172 sprzedam. Za
Bramką 9 m. 6. 72241g

Sprzedam junkers na gaz
z butli, piec kafelowy.
Zbyłowa 10. 72249g

Bony PeKaO sprzedam.
Oferty „Prasa” Grunwal-
dzka 19 dla 72257g.

Sprzedam białą łapki,
futro łapki, kożuch me-
ski, tel. 20-46-57. 72267g

Aparat słuchowy sprze-
dam, tel. 411-717 po po-
łudniu. 72286g

Sprzedam karoserię Fi-
ata 132 po wypadku, ul.
Twardogórska 10. 72290g

Sprzedam dwa tunele fo-
liowe z c. o. Leszno, ul.
Sulkowskiego 43 m. 6. 1663p

Kożuch damski, hiszpań-
ski, brazylijski, używany
rozmiar 44, sprzedam.
Oferty „Prasa” Grunwal-
dzka 19 dla 72366g.

Sprzedam serwis obiado-
wy „Rosenthal”. Oferty
„Prasa” Grunwaldzka
19 dla 71986g. 71986g

Kożuch jugosłowiański
damski, rozmiar 42, je-
sionkę popielatą na wy-
sokiego. Tel. 67-55-02, po
godz. 16. 71641g

Sprzedam rozrząsacz do
siana — widłowy, tra-
warke, wóz na dwudzie-
stki, sortownik, do
ziemiaków, siewnik. Ma-
rian Kozłowski, Poznań
Piłkowskiego 13. 71659g

Sprzedam Jawe 250 i ma-
szynę do szycia konfek-
cyjną, Luboń 3, Sobie-
skiego 1a. 71974g

Encyklopedie 17 tomów
1890 rocznik autor Me-
niers w języku niemiec-
kim. Oferty „Prasa”
Grunwaldzka 19 dla
72220g.

Sprzedam karoserię Fi-
ata 132 po wypadku, ul.
Twardogórska 10. 72290g

Sprzedam kożuch dam-
ski, turecki, tel. 66-50-07
po godz. 16. 72340g

Sprzedam Praktykę LTL3
objętych Pentacem 5.4x
500, zegarek elektrony-
czny, 704-38. 72351g

Futro nowe, czarne, łap-
ki karakulowe, duży roz-
miar sprzedam. Tel.
67-15-22. 72371g

Kożuch damski rozmiar
48 sprzedam. Os. Czecha
3 m. 9, po godz. 15. 72333g

Sprzedam okazjonalne mto
carnie MSC-A, stan dob-
ry. Jerzy Musielak, Łeki
Wielkie, gm. Kamieniec,
woj. poznański. 71662g

Maszynę do szycia „Tu-
la”, piecyk gazowy ju-
gosłowiański, dwa łóż-
ko — tapczany sprzedam,
tel. 671-328. 71666g

Sprzedam płytki różowe
18 mm i terakote 5. Wła-
domość Os. Kraju Rad 11
m. 123, po godz. 15. 71684g

Wózek głęboki — bidet
sprzedam, tel. 666-574. 71691g

Sprzedam złoty damski
zegarek z bransoletą. Of-
erty „Prasa”, Grun-
waldzka 19 dla 71690g.

Wózek francuski sprze-
dam. Swoboda 56 m. 8,
po godz. 16. 71709g

Bony PeKaO sprzedam.
Oferty „Prasa” Grunwal-
dzka 19 dla 71726g.

Sprzedam złoty damski
zegarek z bransoletą. Of-
erty „Prasa”, Grun-
waldzka 19 dla 71690g.

Wózek francuski sprze-
dam. Swoboda 56 m. 8,
po godz. 16. 71709g

Bony PeKaO sprzedam.
Oferty „Prasa” Grunwal-
dzka 19 dla 71726g.

Sprzedam złoty damski
zegarek z bransoletą. Of-
erty „Prasa”, Grun-
waldzka 19 dla 71690g.

Wózek francuski sprze-
dam. Swoboda 56 m. 8,
po godz. 16. 71709g

Bony PeKaO sprzedam.
Oferty „Prasa” Grunwal-
dzka 19 dla 71726g.

Sprzedam złoty damski
zegarek z bransoletą. Of-
erty „Prasa”, Grun-
waldzka 19 dla 71690g.

Wózek francuski sprze-
dam. Swoboda 56 m. 8,
po godz. 16. 71709g

Bony PeKaO sprzedam.
Oferty „Prasa” Grunwal-
dzka 19 dla 71726g.

Sprzedam złoty damski
zegarek z bransoletą. Of-
erty „Prasa”, Grun-
waldzka 19 dla 71690g.

Wózek francuski sprze-
dam. Swoboda 56 m. 8,
po godz. 16. 71709g

Bony PeKaO sprzedam.
Oferty „Prasa” Grunwal-
dzka 19 dla 71726g.

Sprzedam złoty damski
zegarek z bransoletą. Of-
erty „Prasa”, Grun-
waldzka 19 dla 71690g.

Wózek francuski sprze-
dam. Swoboda 56 m. 8,
po godz. 16. 71709g

Bony PeKaO sprzedam.
Oferty „Prasa” Grunwal-
dzka 19 dla 71726g.

Sprzedam złoty damski
zegarek z bransoletą. Of-
erty „Prasa”, Grun-
waldzka 19 dla 71690g.

Wózek francuski sprze-
dam. Swoboda 56 m. 8,
po godz. 16. 71709g

Bony PeKaO sprzedam.
Oferty „Prasa” Grunwal-
dzka 19 dla 71726g.

Sprzedam złoty damski
zegarek z bransoletą. Of-
erty „Prasa”, Grun-
waldzka 19 dla 71690g.

Wózek francuski sprze-
dam. Swoboda 56 m. 8,
po godz. 16. 71709g

Bony PeKaO sprzedam.
Oferty „Prasa” Grunwal-
dzka 19 dla 71726g.

Sprzedam złoty damski
zegarek z bransoletą. Of-
erty „Prasa”, Grun-
waldzka 19 dla 71690g.

Wózek francuski sprze-
dam. Swoboda 56 m. 8,
po godz. 16. 71709g

Bony PeKaO sprzedam.
Oferty „Prasa” Grunwal-
dzka 19 dla 71726g.

Sprzedam złoty damski
zegarek z bransoletą. Of-
erty „Prasa”, Grun-
waldzka 19 dla 71690g.

Wózek francuski sprze-
dam. Swoboda 56 m. 8,
po godz. 16. 71709g

Bony PeKaO sprzedam.
Oferty „Prasa” Grunwal-
dzka 19 dla 71726g.

Sprzedam złoty damski
zegarek z bransoletą. Of-
erty „Prasa”, Grun-
waldzka 19 dla 71690g.

Wózek francuski sprze-
dam. Swoboda 56 m. 8,
po godz. 16. 71709g

Bony PeKaO sprzedam.
Oferty „Prasa” Grunwal-
dzka 19 dla 71726g.

Sprzedam złoty damski
zegarek z bransoletą. Of-
erty „Prasa”, Grun-
waldzka 19 dla 71690g.

Wózek francuski sprze-
dam. Swoboda 56 m. 8,
po godz. 16. 71709g

Bony PeKaO sprzedam.
Oferty „Prasa” Grunwal-
dzka 19 dla 71726g.

Sprzedam złoty damski
zegarek z bransoletą. Of-
erty „Prasa”, Grun-
waldzka 19 dla 71690g.

Wózek francuski sprze-
dam. Swoboda 56 m. 8,
po godz. 16. 71709g

Bony PeKaO sprzedam.
Oferty „Prasa” Grunwal-
dzka 19 dla 71726g.

Sprzedam złoty damski
zegarek z bransoletą. Of-
erty „Prasa”, Grun-
waldzka 19 dla 71690g.

Wózek francuski sprze-
dam. Swoboda 56 m. 8,
po godz. 16. 71709g

Bony PeKaO sprzedam.
Oferty „Prasa” Grunwal-
dzka 19 dla 71726g.

Sprzedam złoty damski
zegarek z bransoletą. Of-
erty „Prasa”, Grun-
waldzka 19 dla 71690g.

Wózek francuski sprze-
dam. Swoboda 56 m. 8,
po godz. 16. 71709g

Bony PeKaO sprzedam.
Oferty „Prasa” Grunwal-
dzka 19 dla 71726g.

Sprzedam złoty damski
zegarek z bransoletą. Of-
erty „Prasa”, Grun-
waldzka 19 dla 71690g.

Wózek francuski sprze-
dam. Swoboda 56 m. 8,
po godz. 16. 71709g

Bony PeKaO sprzedam.
Oferty „Prasa” Grunwal-
dzka 19 dla 71726g.

Sprzedam złoty damski
zegarek z bransoletą. Of-
erty „Prasa”, Grun-
waldzka 19 dla 71690g.

Wózek francuski sprze-
dam. Swoboda 56 m. 8,
po godz. 16. 71709g

RENAULT 5 GTL

Znakomity samochód z przednim napędem

- ▲ trzydrzwiowy
- ▲ pięciopięciowy
- ▲ wysocy zwrotny i funkcjonalny zwłaszcza w ru-
chu miejskim

POLECA

PRZEDSIĘBIORSTWO EKSPORTU WEWNĘTRZNEGO



Parametry techniczne:

pojemność: 1289 ccm
moc: 42 KM
max. prędkość: 136 km/godz.
zużycie paliwa:
4,9 l/100 km przy szybkości 80 km/godz.
7,1 l/100 km przy szybkości 120 km/godz.
8,7 l/100 km w mieście

RENAULT 5 GTL

posiada roczną gwarancję przy nieograniczonym przebiegu kilometrów. Obsługę gwarancyjną i pogwarancyjną prowadzą Autoryzowane Stacje Obsługi. Wpłaty na w/w samochód — w walucie wymienialnej lub bonach towarowych Banku PKO SA — przyjmują następujące punkty sprzedaży:

Przedsiębiorstwa Ekspertu Wewnętrznego

„Pewex”

- ◆ WARSZAWA, Al. Jerozolimskie 89,
tel. 29-60-51, wew. 11
- ◆ KRAKÓW, ul. Armii Ludowej 7, tel. 36-200
- ◆ OPOLE, ul. Armii Ludowej 7, tel. 356-54
- ◆ KATOWICE, ul. Uniwersytecka 12, tel. 586-021
- ◆ GDAŃSK, ul. Grunwaldzka 92, tel. 41-83-36.

Skodę 1101 sprzedam, tel. 523-28. 72246g

BMW 2500 — 72 r. Auto-
mat. Stan idealny —
sprzedam. Strzelno, ul.
Powstańców Wlkp. 21, tel.
253. 75300g

Fiat MR 1500 — zamie-
nie na Fiat 1200 lub
sprzedam. Michałowska 4
m. 38, od godz. 16. 75127g

Sprzedam Żuk skrzynio-
wego po kapitalnym re-
moncie z silnikiem na
gwarancji. Ireneusz Cegła
rek, Komorówka 23, 64-205
Jabłonna, woj. poznań-
skie. 75239g

Syrenę — fabrycznie no-
wa sprzedam lub zamie-
nie na Fiat 1200. Tel.
33-23-24 po godz. 17. 75245g

Żuka po remoncie sprze-
dam. Władysław Kłosik,
Miłostów, ul. Łąkowa 1,
tel. 100. 72166g

Sprzedam karoserię War-
szawy Piek-tu z wypo-
sażeniem Poznań, Wyz-
ny 6a. 72239g

Volkswagen 1300 stan
bardzo dobry sprzedam.
Matejki 36 m. 3. 72237g

Sprzedam Fiat 125p, 1300
ul. Bolikowska 4, po
godz. 15. 72259g

Sprzedam Trabant 601.
Gniezno, Al. Matekows-
kiego 5 m. 1, sobota po
godz. 15. 72285g

Sprzedam fabrycznie no-
wego Wartburga de Lux
Oferty „Prasa” Grunwal-
dzka 19 dla 72300g.

Sprzedam Trabant 601.
Gniezno, Al. Matekows-
kiego 5 m. 1, sobota po
godz. 15. 72285g

Sprzedam fabrycznie no-
wego Wartburga de Lux
Oferty „Prasa” Grunwal-
dzka 19 dla 72300g.

Sprzedam Trabant 601.
Gniezno, Al. Matekows-
kiego 5 m. 1, sobota po
godz. 15. 72285g

Sprzedam fabrycznie no-
wego Wartburga de Lux
Oferty „Prasa” Grunwal-
dzka 19 dla 72300g.

Sprzedam Trabant 601.
Gniezno, Al. Matekows-
kiego 5 m. 1, sobota po
godz. 15. 72285g

Sprzedam fabrycznie no-
wego Wartburga de Lux
Oferty „Prasa” Grunwal-
dzka 19 dla 72300g.

Sprzedam Trabant 601.
Gniezno, Al. Matekows-
kiego 5 m. 1, sobota po
godz. 15. 72285g

Sprzedam fabrycznie no-
wego Wartburga de Lux
Oferty „Prasa” Grunwal-
dzka 19 dla 72300g.

Sprzedam Trabant 601.
Gniezno, Al. Matekows-
kiego 5 m. 1, sobota po
godz. 15. 72285g

Sprzedam fabrycznie no-
wego Wartburga de Lux
Oferty „Prasa” Grunwal-
dzka 19 dla 72300g.

Sprzedam Trabant 601.
Gniezno, Al. Matekows-
kiego 5 m. 1, sobota po
godz. 15. 72285g

Sprzedam fabrycznie no-
wego Wartburga de Lux
Oferty „Prasa” Grunwal-
dzka 19 dla 72300g.

Sprzedam Trabant 601.
Gniezno, Al. Matekows-
kiego 5 m. 1, sobota po
godz. 15. 72285g

Sprzedam fabrycznie no-
wego Wartburga de Lux
Oferty „Prasa” Grunwal-
dzka 19 dla 72300g.

Sprzedam Trabant 601.
Gniezno, Al. Matekows-
kiego 5 m. 1, sobota po
godz. 15. 72285g

Sprzedam fabrycznie no-
wego Wartburga de Lux
Oferty „Prasa” Grunwal-
dzka 19 dla 72300g.

Sprzedam Trabant 601.
Gniezno, Al. Matekows-
kiego 5 m. 1, sobota po
godz. 15. 72285g

Sprzedam fabrycznie no-
wego Wartburga de Lux
Oferty „Prasa” Grunwal-
dzka 19 dla 72300g.

Sprzedam Trabant 601.
Gniezno, Al. Matekows-
kiego 5 m. 1, sobota po
godz. 15. 72285g

Sprzedam fabrycznie no-
wego Wartburga de Lux
Oferty „Prasa” Grunwal-
dzka 19 dla 72300g.

Sprzedam Trabant 601.
Gniezno, Al. Matekows-
kiego 5 m. 1, sobota po
godz. 15. 72285g

Sprzedam fabrycznie no-
wego Wartburga de Lux
Oferty „Prasa” Grunwal-
dzka 19 dla 72300g.

Sprzedam Trabant 601.
Gniezno, Al. Matekows-
kiego 5 m. 1, sobota po
godz. 15. 72285g

Sprzedam fabrycznie no-
wego Wartburga de Lux
Oferty „Prasa” Grunwal-
dzka 19 dla 72300g.

Wynajmę mieszkanie, naj-
chętniej nowe budowni-
ctwo. Wiadomości: telefon
449-70, po godz. 16. 74645g

Zamienię garnitur we
Wrocławiu na podobną
w Lesznie. Wiadomości:
Leszno, tel. 59-15. 71909g

Oddam w dzierżawę M-4,
na Winogrodach. Oferty
„Prasa”, Grunwaldzka 19
dla 75223g.

Przyjmę dwóch panów
na pokój. Miśniewska 26
(Junikowo). 71839g

Studentka poszukuje jed-
noosobowego pokoju z
wygodami centrum,
Grunwald, lub Jeżyce.
Oferty „Prasa”, Grun-
waldzka 19, dla 71910g.

Oddam w dzierżawę M-4,
na Winogrodach. Oferty
„Prasa”, Grunwaldzka 19
dla 75223g.

Przyjmę dwóch panów
na pokój. Miśniewska 26
(Junikowo). 71839g

Studentka poszukuje jed-
noosobowego pokoju z
wygodami centrum,
Grunwald, lub Jeżyce.
Oferty „Prasa”, Grun-
waldzka 19, dla 71910g.

Oddam w dzierżawę M-4,
na Winogrodach. Oferty
„Prasa”, Grunwaldzka 19
dla 75223g.

Przyjmę dwóch panów
na pokój. Miśniewska 26
(Junikowo). 71839g

Studentka poszukuje jed-
noosobowego pokoju z
wygodami centrum,
Grunwald, lub Jeżyce.
Oferty „Prasa”, Grun-
waldzka 19, dla 71910g.

Oddam w dzierżawę M-4,
na Winogrodach. Oferty
„Prasa”, Grunwaldzka 19
dla 75223g.

Przyjmę dwóch panów
na pokój. Miśniewska 26
(Junikowo). 71839g

Studentka poszukuje jed-
noosobowego pokoju z
wygodami centrum,
Grunwald, lub Jeżyce.
Oferty „Prasa”, Grun-
waldzka 19, dla 71910g.

Oddam w dzierżawę M-4,
na Winogrodach. Oferty
„Prasa”, Grunwaldzka 19
dla 75223g.

Przyjmę dwóch panów
na pokój. Miśniewska 26
(Junikowo). 71839g

Studentka poszukuje jed-
noosobowego pokoju z
wygodami centrum,
Grunwald

LISTOPAD
17
Piątek

Salomei
Grzegorza
Słońce: 7.10-15.58

TEATRY

POZNAN
OPERA — g. 19 „Straszny dwór”.
MUZYCZNY — g. 19 „Wiedeńska krew”.
POLSKI — g. 19 „JMK Wściekli-
ca”.
NOWY — g. 19 „Emigranci”.
SCENA NOWA — g. 19 „Powita-
nia, pożegnania...” (ballady).
LALKI I AKTORA — g. 10, 17
„Bamba w oazie Tonga”.
GNIEZNO
TEATR IM. A. FREDRY —
„Balladyna” (przedst. zamkn.) i
„Przygoda zegara” (dla dzieci).
KONIN
LALKI I AKTORA (z Poznania)
— g. 11, 14 „Siata baba mak”.

KINA

BUK: „Trędowata” i „Ordynat
Michałowski” (pol.).
CHODZIEŻ Notec: „Trzy dni
Kondora” (wi-amer.). „Dzielnego
wojaka Rosolino” (wi-jug.).
GNIEZNO Lech: „Koziorożec-1”
(amer.); Polonia: „Kieszonkowe”
(fr.).
GOSTYN: „Cybulek” (radz.).
„Dyrektor” (radz.).
GÓRA: „Białe słońce pustyni”
(radz.).
GRODZISK: „Szary okrutnik”
(radz.). „Był kobieta” (radz.).
„Październik” (radz. b. o.).
JAROCIN: „Halo Szpicbródka”
(pol.). „Właśnie o miłości” (pol.).
JASTROWIE: „Spirala” (pol.).
„Strachy” (pol.).
KALISZ Kosmos: „Wodzień”
(pol.). „Pogrzeb święszczy” (pol.).
Oaza: „Step” cz. I i II (radz.).
„Król areny” (radz.). Stylowe:
„Mandingo” (amer.). „Skrzydło-
ko czy nóżka” (fr.). Syrena:
„Ucieczka gangstera” (amer.).
KEPNO: „Cyryk” (radz.). „Myśi
i serce” cz. I i II (radz.).
KŁODAWA: „Sonata nad jezio-
rem” (radz.).
KROTOSZYN: „Obca” (radz.).
KRZYŻ: „Gdziekolwiek jesteś
Panie Prezydencie” (pol.).
LESZNO: „Spóźniona miłość”
(radz.).
NOWY TOMYŚL: „Siedem nocy
w Japonii” (ang.).
OBERZYCKO: „Skrzydło czy
nóżka” (fr.).
OPALENICA: „Powrót straco-
nych” (juz.).
OSTRZESZÓW: „Dziennikarz”
(radz.).
PIŁA Sokół: „Żywy trup” (radz.).
PLESZEW: „Joseph Andrews”
(ang.).
PNIĘWY: „Wszyscy i nikt” (pol.).
RYCHTAŁ: „Zerwana nie babie-
go lata” (radz.).
SŁUPCA: „Torba inkasenta”
(radz.). „Banda Asa Kier” (radz.).
SYCÓW: „Dzień dla jednego
roku” (radz.). „Noc nad Chile”
(radz.).
SREM Klubowe: „Wyspa skała-
ców” (meks.). Słonko: „Halo
Szpicbródka” (pol.).
SRODA: „Mam 20 lat” (radz.).
TRZCIANKA: „Rozewany pier-
ścionek” cz. I i II (radz.).
TUREK: „Taksówkarz” (amer.).
WAŁCZ: „Nikt nie rodzi się zo-
łnierzem” (radz.).
WRONKI: „Ostatni film o Legii
Cudziemskiej” (amer.).
WSCHOWA: „Letni deszcz”
(radz.).
WRZESNIA: „Z księżem królów”
(radz.).
ZŁOTÓW: „Blokada” cz. I i II
(radz.).

RADIO

PROGRAM I: 6.25 Sygnały dnia;
9.05 Cztery pory roku z Łodzi; 11.25
Niezapomniane strony — „Opo-
wiadania” — fragm. prozy J.
Iwaszkiewicza; 11.35 Cztery pory
roku; 11.40 Tu Radio Kierowców;
12.25 Muzyka polskich melodii; 13.25
Śpiewa Alha Pugaczowa; 13.25 Bal-
kańskie tańce ludowe; 13.40 Kącik
melomana; 14.10 Studio „Gama” (ok.
g. 11.05 Inf. dla kierowców); 14.20
Studio „Relaks”; 14.25 Studio „Ga-
ma”; 15.05 Korespondencja z za-
granicą; 15.10 Studio „Gama” (ok.
g. 15.45 Inf. dla kierowców); 16
Tu Jedynka c.d.; 18.30 Konc. ży-
wych; 19.15 Warszawska Ork. PR
i TV; 19.40 Gwiazdy Fest. Jazz
Jamboree 78; 20.05 Soliści i zespoły
w repertuarze popularnym; 20.30
Melodie, do których chętnie wracamy;
21.18 Muzyka K. Szymanowskiego;
22.23 Wrocław na muzyce —
antena; 23 Wita Was Polska —
mag. słowno-muz.

Wiadomości: 0.01, 1, 2, 3, 5, 6, 9,
10, 11, 12.05, 15, 19, 20, 21, 22.

PROGRAM II: 8 Dialogi i zbil-
żenia; 9.30 My 78 — audycja Stu-
dia Młodych; 9.40 Dla przedszkoli
„Krakowiak ci ja”; 10 Czytamy
klasyków — „Żyjąc — być użytecz-
nym dla drugich” aud. o I. D-
mewce; 10.30 Na fortepianie gra J.
Rifkin; 10.40 Sprawy codzienne:
1. Utwory H. Wieniawskiego; 11.35
Portret w gospodarstwie domowym;
11.45 Muzyka spod strzechy; 12.05
Czas dobrych gospodarzy; 12.25
„Bie się, czy nie bieć” — fragm.
książki T. Lubieńskiego; 12.45 Tań-
ce dawnej Warszawy; 13 Wokół
spraw naszego stołu; 13.15 Utwory
Mikolaja z Radomia; 13.35 Ze wsi
i o wsi; 13.50 Muzyka staropolska
w nagrańach klawesynistki E.
Chojnackiej; 14.10 Wieści i opinie;
nowości; 14.25 Tu Radio G. Pasiella;
15.30 Dla dzieci i młodzieży;
16.10 Konc. żywych melodii muzy-
ki; 16.40 Magazyn informac.; 16.50
Radioexpress; 17 Słotkanie z pio-
senką radziecką; 17.20 „Moje fas-
cynacje literackie” — mowy prof.

Leszczyńskie

By naprawiać — trzeba poznać
przyczyny niedomagań

Wojewódzki Komitet Kontroli Społecznej w Lesznie ma za sobą trzy miesiące pracy. Pierwszym zadaniem jest dobre rozeznanie w dziedzinach życia społecznego i gospodarczego, które są lub mogą być poddane społecznej kontroli. Aby zło zaradzić lub je zlikwidować, trzeba najpierw dotrzeć do jego przyczyn, poznać jego mechanizm i istotę.

Podczas niedawnego plenum WKKS w Lesznie przedstawiono plan dotychczasowych obserwacji i wniosków, dokonanych przez organa kontrolne różnych instytucji społecznych.

Wojewódzki Zespół Kontroli Społecznej WRZZ skoncentrował uwagę na niedomaganach handlu detalicznego. Braki i niedostatek towarów nie zawsze wynikają z małej podaży lecz są skutkiem nie-
dobrej dystrybucji. Trudno inaczej wytłumaczyć braki pieczywa, popularnych serów, płatków owsianych i podstawowych warzyw w wielu sklepach.

Rada Nadzorcza Wojewódzkiego Związku Kółek Rolniczych wykłębła brak wielu części zamiennych do maszyn i ciągników a także niedobór pracowników SKR-u, wynikający z braku mieszkań dla nich.

Rada Nadzorcza Wojewódzkiego Związku Spółdzielni Rolniczych stwierdziła m. in., że lepiej trzeba prognozować długoterminową produkcję rolną w poszczególnych wsiach i gminach, aby przygotować można było niezbędne rolnikom środki produkcji. Zdaniem Rady Nadzorczej WZSR konieczne są surowsze sankcje wobec instytucji lub osób winnych złej jakości produkcji oraz wadliwej dystrybucji towarów.

Rada Spółdzielców WSS „Społem” w Lesznie na 315 skontrolowanych placówek gastronomicznych w 70 dostrzegła zły stan sanitarny.

Rozpatrzono także skargi wpływające do instytucji i urzędów państwowych, dotyczące handlu, gastronomii i wszelkich usług łącznie z rolnictwem.

Wynikiem posiedzenia WKKS w Lesznie są zalecenia adresowane do handlu i organów kontroli społecznej, mające na celu systematyczne kontrolowanie i egzekwowanie ustaleń WKKS w placówkach, w których dostrzeżono błędy. Przedsiębiorstwa zajmujące się piekarnictwem zobowiązane zostały do poinformowania o przedsięwzięciach na rzecz poprawy jakości i ilości pieczywa. Ogniwa kontrolne w WSS „Społem” i gminnych spółdzielniach zobowiązano do wnikliwej oceny zasad rozdzielstwa towarów deficytowych. Gastro-
nomię zobowiązano do usunięcia zaniedbań w stanie sanitarnym i estetycznym wielu jej obiektów.

Codzienna praca komitetów kontroli społecznej wtedy tylko przyniesie spodziewane rezultaty, jeśli wszystkie osoby posiadające mandat kontroli nieustannie i sprawiedliwie będą oceniać działalność badanych placówek i konsekwentnie egzekwować będą swoje zalecenia.

Członkowie WKKS w Lesznie w każdy wtorek i piątek w godz. od 15 do 17 dyżurują w Urzędzie Wojewódzkim w Lesznie, przy pl. Kościuszki 4 w pokoju 125, tel. 61-30 i przyjmują opinie obywateli. (tt)

Duże fermi hodowli bydła i trzody chlewnej od lat borykają się z problemem wykorzystywania gnojowicy. Stosowany dotychczas system pomp odbierających ją nie zdawał w pełni egzaminu. Pompy często zamykały się i ulegały licznym i długotrwałym awariom, dezorganizującym działalność ferm. Dużo do życzenia pozostawało także stosowanie gnojowicy jako nawozu naturalnego.

Rozwiązania tych trudnych problemów podjęli się racjonalizatorzy z Kombinatu PGR Szamocin (województwo pilskie). Obejmuje on dwie fermy: trzody chlewnej na 36 500 sztuk w Szamocinie i bukatów (4500 sztuk) w Heliodorowie.

Ferma w Heliodorowie jest w trakcie zagospodarowania. Tu właśnie wdraża się nowy, uznawany za rewelację, system gospodarki gnojowicowej. System opatentowała grupa młodych racjonalizatorów z Kombinatu PGR Szamocin działająca pod kierunkiem specjalistów z Wojewódzkiego Biura Projektów Budownictwa Rolniczego w Poznaniu. Koszt wdrażania w wysokości blisko 20 mln złotych pokryto z funduszu postępu techniczno-ekonomicznego. Jak twierdzą fachowcy, ta kwota szybko zwróci się z nawiazką.

Na czym polega nowy system gospodarki gnojowicą? Spły-

Pilskie

Nawóz z obór i chlewni mechanicznie transportowany na pola

wać ona będzie z kanałów ściekowych za pośrednictwem tzw. kaskad podnoszących. Zastosowano do tego podajniki ślimakowe. Takim grawitacyjno-kaskadowym sposobem gnojowica będzie odprowadzana z fermy do pierwszego punktu obróbki tj. do stacji sit. Tu odbywa się podział na części stałe i ciekłe. Z kolei te pier-
wsze taśmociągami przenoszone są do zbiornika kompostowego skąd wywozić się je będzie na pola. Natomiast te drugie idą do tzw. laguny, gdzie są napowietrzane i mieszane. Po takim uzdatnieniu trafiają do studni czerpalnej, a stamtąd rurowodami i pompami do deszczownicy, która swym zasiegiem obejmie 900 hektarów gruntów.

Nowoczesna sterownia z pulpita mi dyspozycyjnymi spełnia wiele

B. Suchodolski: 17.40 Rep. literacki pt. „Muzeum szaleństwa”; 18 Recital organowy A. Heilego; 18 Recitaly Studia „Gama”; 18.40 Ludzie, wśród których żyjemy; 19.05 Poezja i muzyka — wiersze S. Karpińskiego; 19.30 Transm. Konc. Ork. PR i TV w Krakowie pod dyr. H. Mazera z udz. P. Palecznego; 20.30 Dyskusja literacka (w przerwie koncert); 20.50 D.C. transm.; 22 Teatr PR „Antrakty”; 23 Granice jazzu; 23.30 Co słychać w świecie; 23.40 Muzyka.

Wiadomości: 4.30, 5.30, 6.30, 7.30, 8.30, 11.30, 13.30, 18.30, 21.45, 23.30.

PROGRAM III: 8.05 Za kierownicą; 8.40 Co kto lubi; 9 „Z plamien-
nicą cedru” — odc. pow.; 9.10 Czoł-
wiek — orkiestra — J. Skrzek; 9.30
Nasz rok 78-mj; 9.45 Utwory orki-
estrowe M. Ravela; 10.35 Kier-
masz płyt wytwórni Balkanton; 11
Pow. w wyd. dżw. — J. Iwaszkie-
wicz; „Pasje biedomierkie”; 11.30
Spotkanie na szczycie — Oscar Peter
son i Count Basie; 12.05 W tonacji
Trójki; 13 Powt. z rozrywki; 13.50
„Sto koni do stu brzegów” — odc.
pow. K. Kozłowski; 14.10 Symp.
Czajkowskiego; 15.05 XIII Festiwal
Oratoryjno-Kantatowy „Wratislavia
Cantans”; 15.40 Gitar, kasaniety i
piosenka; 16 Rep. pt. „Beda ci się
Cycanie śnił”; 16.20 Muzykabrany;
16.45 Nasz rok 73-mj; 17.05 Muz.

Wiadomości: 6.15, 7, 8, 10.30, 12,
15, 17, 19.30, 22.

PROGRAM IV: 6.45 Radioexpress;
8 W rytmie charlestona; 8.10 R-TV
Szkoła Średnia dla Pracujących —
Metodyka Sem. III — „Myślenie
— logika wypowiedzi”; 8.25 Antolo-
gia sonaty fortep.; 9 Dla kl. VI
(wych. muz.); „Struny śpiewają”;
9.20 Podróże muzyczne po kraju;
9.40 Dla przedszkoli „Krakowiak
ci ja”; 10 Dla kl. VIII (wych.
obywat.) cykl: „Dla przyszłości”;
10.20 Gra klawesynista B. Berman;
10.30 Estrada przyjaźni; 11 Dla
szkół średnich (wych. muz.); „Za-
tańczymy”; 11.30 Margot Price
Śpiewa Mozarta; 12.45 Czas dobrych
gospodarzy; 12.55 Głędła płyt; 13
J. rosyjski; 13.15 Pieśni rosyjskie;
13.25 Nie tylko dla słuchaczy w
mundurach „Stary żołnierz —
przyjaciel i doradca”; 13.50
Tu Studio Stereo (ogólnop.); 14

Wiadomości: 6.40, 12, 15, 16, 22.55.

TELEWIZJA

PROGRAM I: 6 — TTR, RTSS.
Historia (sem. 3); „W pracowniach
artystów i laboratoriach uczo-
nych”; 6.30 — TTR, RTSS. Biolo-
gia (sem. 3); „Rozmieszczenie roślin
i zwierząt na ziemi”; 9 — Dla kl.
III „Wszyscy dla wszystkich”

Poznań znów z barbakaniem?

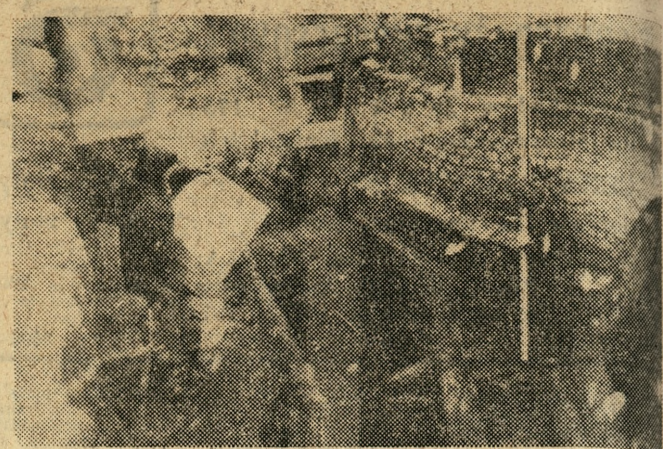
Dokończenie ze str. 1

lym terenie wykopalisk rezer-
watu archeologiczno-architek-
tonicznego dostępnego dla zwie-
dzających.

Barbakan poznański (młodszy od krakowskiego, a starszy od warszawskiego), jest jednym z trzech zachowa-
nych, zaś o jego istnie-
niu do niedawna wcale nie wiadano; na ślady natrafiono dopiero podczas trwających wykopalisk. Odkrycie pozostałości tych obwarowań, stanowiących dodatkowo umocnienie dla Bramy Wronieckiej — najokazalszej z czterech ówczesnych bram miejskich, jest największą sensacją badań. Można bowiem ewidentnie ustalić, że był to barbakan eli-
psoidalny, wzniesiony na arkadach renesansowych w kierunku ul. Św. Wojciecha. Na zewnątrz obwarowań postawio no też w połowie XV wieku drugi mur o wysokości 8,55 m, na którym stoi teraz jedna ze ścian domu przy ul. Wronieckiej 10.

Pod wschodnim ramieniem barbakamu natrafiono na drewniane rurowodzie, którymi doprowadzano wodę do miasta; razem było ich osiem. Tym sposobem zasilano też najprawdopodobniej cztery studnie, stojące wówczas na Starym Rynku, z których do dzisiaj zachowała się jedna — Prozerpiny przed Ratuszem. Obecne poszukiwania archeologów zmierzają m. in. do odnalezienia śladów dawnej stacji pomp oraz domu ówczesnego burmistrza.

Inna sensacją wykopalisk jest dotarcie do bruku ulicy, istniejącej do połowy XVIII wieku, ulicy, która ciągnęła się wzdłuż murów miejskich. Nazywano ją wówczas Przymur-
ną albo Okrężną, czego po-



twierdzenie znaleźć można w zbiorach Archiwum Wojewódzkiego. Znalaziono też pochodzące z XIX wieku podkłady z cegły dla szyn tramwajowych wzdłuż Bramy Wronieckiej.

Prowadzone tutaj prace archeologiczne zmierzają teraz do tego, by odsłonić cały zarys architektury Bramy Wronieckiej oraz wyprowadzić mury do poziomu pierwotnej jezdni.

Ekipy Pracowni Konserwacji Zabytków zabezpieczają od kopane mury przed zniszczeniem. Przeprowadza się też inwentaryzację wszystkich wydobytych z ziemi przedmiotów, a cegły starych murów szkicowane są na specjalnych mapach z dużą dokładnością, by przy rekonstrukcji łatwo było odtworzyć wiernie dawne zabudowania.

Archeologom pomagają od minionej srody pracownicy Po-

znańskiego Przedsiębiorstwa Geodezyjno - Kartograficznego „Geopoz”. Nowoczesną techniką wykonuje się zdjęcia, które są równocześnie pomiarami. Jest to pierwsze w Poznaniu zastosowanie zdjęć fotograficznych do badań archeologicznych.

Fot. — R. Królik

Gromadzi się jak najwięcej materiałów do prac studialnych, by na makiecie przyszłościowego wyglądu tej części Starego Miasta można namieścić możliwie najwierniejszy obraz średniowiecznych zabudowań.

Prowadzone obecnie prace mają doprowadzić do wydobycia najstarszej części Poznania spośród innej XIX-wiecznej. By turysta orientować się, że jest na „starówce” nie dopiero wówczas, kiedy znajdzie się na Starym Rynku. (bop)

Krytycznym okiem

Pedagogika specjalna

Ubiegłej niedzieli w pobliżu Witkowa (Konińskie) odbywało się polowanie, na którym myśliwi przy nagonce posługiwali się młodzieżą szkolną. Przechodnie ze zdumieniem obserwowali powrót z łowów: na przyczepie traktorowej — cziesięciu wypelnionej ubity-

mi zającami — jechali myśliwi i chłopcy także mający nie wiele ponad 10 lat. Od dawna obowiązuje zakaz udziału młodzieży w polowaniach. Wymaga tego jej bezpieczeństwo — zdarzają się przecież wypadki postrzeleń. Wymaga tego również pedagogika. Obserwacja uśmiercania zwierząt, nawet jeśli jest to odstraszanie uzasadnione gospodarczo, nie ma bowiem nic wspólnego z kształtowaniem wrażliwości uczuć. (woj)

Kaliskie

W „Kalpo” przeciw złej robocie

Problemem numer jeden dla Zakładów Przemysłu Odzieżowego „Kalpo” w Kaliszu jest możliwie szybka poprawa jakości szytej tu konfekcji męskiej. Tylko w ubr. z racji złej jakości produkcji załoga poniosła straty w wysokości blisko 2 mln zł.

Środkami na przeciwdziałanie złej robocie ma być kompleksowy system sterowania jakością. Opracowaniem takiego systemu z uwzględnieniem specyfiki zakładu, zajął się Centralny Ośrodek Badawczo-Rozwojowy Przemysłu Odzieżowego w Łodzi. Pierwszy etap wprowadzania systemu w kaliskim „Kalpo” zakończył się we wrześniu tego roku.

Przeanalizowano wówczas przebieg procesu produkcyjnego, stan organizacji i zarządzania w zakładzie. Przeprowadzono również szczegółowe rozmowy z pracownikami na temat przyczyn złej jakości. Zebrane wnioski i spostrzeżenia posłużyły do opracowania systemu poprawy jakości w kaliskim „Kalpo”. (PAP)

Form: „Salwy” — wiersze poety rewolucyjnych (kol.).
PROGRAM 2: 16.25 — „Społem”; 16.35 — J. Francuski — kurs podst.; 17.15 — „Ludzie z pierwszych stron gazet” — program public.; 17.35 — Poradnia „Zaufanie”; 18.00 — Koncert w Porebie: „Barbarzyńcy wieczór” — światowy przeboje i fragmenty musicali w wyk. A. Majewskiej, E. Kubiśkiej, R. Gierczaka i grupy „Klasyka”; 18.30 — Turystyka i wspinaczka; 19.10 — „Tele-skop”; 19.30 — Wieczór z dziesiątkiem kol.; 20.30 — Studio Sport — Wokół stadionów (kol.); 21.00 — Rodziny nowej fregaty — program morski; 21.30 — 24 godziny (kol.); 21.40 — Kino „Okno” — kalendarz filmowy; „Japońska sztuka walki”; 22.00 — „Dziennik”; 22.15 — cz. 2 prod. ang. „Noc na niebie” — prod. rad.; „Cortez i złoto Azteków” — prod. francuskiej i „Miećki ze świata” — filmowy (kol.).

Wiadomości: 6.40, 12, 15, 16, 22.55.

TELEWIZJA

PROGRAM I: 6 — TTR, RTSS. Historia (sem. 3); „W pracowniach artystów i laboratoriach uczonych”; 6.30 — TTR, RTSS. Biologia (sem. 3); „Rozmieszczenie roślin i zwierząt na ziemi”; 9 — Dla kl. III „Wszyscy dla wszystkich”

„GŁOS WIELKOPOLSKI”, przedstawiciele w województwach

KALISZ: Bogdan Pardus, ul. Kazimierzowska 4, tel. 36-89.
KONIN: Wojciech Plutowski, pl. PZPR 1, tel. 243-04.
LESZNO: Tomasz Talarczyk, ul. Słowiańska 38, tel. 28-25.
PIŁA: Władysław Wrzask, ul. Okrzei 56, tel. 43-56.